

KURJER WIECZORNY

CENA OGŁOSZEN:
I-sza str. i w tekście 600 mk. za wiersz milimetryczny jednoszp. (str. 5 szpalt).
Nekrologi 300 " " " " " " " "
Nadesłane po tekście 300 " " " " " " " "
Zwyczajne 250 " " " " " " " "
Ogłoszenia zamiejscowe o 50 proc., zaś firm zagranicznych o 100 proc. drożej.

CENA PRENUMERATY:
Miesięcznie w Łodzi mk. 19,000
" " kraju 20,000
" " zagranicą 28,000
Odnoszenie do domu 800 mk. miesięcznie „Kurjer Wieczorny” łącznie z „Głossem Polskim”, wraz z odnosczeniem 42,000 mk. miesięcznie.
Redakcja i Administracja
Łódź, Piotrkowska nr. 106.
Telefon nr. 199. **Cena numeru 800 mk.**

Kto obalił Piłsudskiego?

Sensacyjne rewelacje „Gazety Ludowej”, organu klubu P. S. L.

Ciemna rola panów Witos i Rataja. — Winowajcy przesilenia czerwcowego. — Przed wyborem pierwszego prezydenta. — Dwulicowość i obłuda paskopiastów. — Co innego zarząd, a co innego plenum klubu! — Wystrychnięty na dudka. — Istota paktu chjeno-piastowego.

WARSZAWA. (Telef. od nasz. koresp.). „Gazeta Ludowa”, organ grupy p. Dąbskiego, w numerze z dnia 24 czerwca, w artykule p. tyt. „Kto obalił Piłsudskiego?”, zamieszcza sensacyjne rewelacje, rzucające światło nie tylko na ostatnie przesilenie, ale także i na wypadki czerwcowe u blegiego roku.

Ze względu na doniosłość znaczenia tych rewelacji podajemy poniżej dłuższą cytate z tego sensacyjnego artykułu.

„Nasza prawica nie mogłaby wygryźć Piłsudskiego, píše „Gazeta Ludowa” — gdyby nie miała pomocników, którzy równie silnie nie lubili Piłsudskiego, jak prawica. Związkiem nie lubili Piłsudskiego prezesa „Piasta”, pan Wincenty Witos. Piłsudski stanął na drodze Witos, bo był człowiekiem wielkim. Przez cztery lata pan Witos nie lubił Piłsudskiego, podrywał drwinkami jego wielkość, a na zewnątrz, wobec ludu udawał wielkiego przyjaciela i wielbiciela Piłsudskiego. Ale czyhał tylko na to, aby Piłsudskiego poniżyć i ośmieszyć.

Pamiętaacie to długie, dwumie-

sieczne przesilenie, o którego wywołanie posadzała prawica Piłsudskiego. Otóż to przesilenie wywołali pp. Witos i Rataj, namówiwszy Piłsudskiego do odwołania gabinetu Ponikowskiego. Gdy przesilenie zaczęło trwać za długo, pp. Witos i Rataj ukryli się za kulisami, a cała wina za przesilenie spadła na Piłsudskiego.

To był pierwszy cios, zadany Piłsudskiemu przez pp. Witos i Rataja.

Po wyborach i po zwołaniu nowego sejmiku, miłośnicy pierwszego prezydenta Rzeczypospolitej. Najlepszym kandydatem był naturalnie Piłsudski. Ale p. Witos miał też wielką ochotę zostać prezydentem państwa. Przedtem trzeba było jednak usunąć Piłsudskiego. Wtedy p. Witos na zarządzie klubu „Piast” przeprowadził uchwałę przeciwko kandydaturze Piłsudskiego na prezydenta, kazał zawiadomić o tem Piłsudskiego, że go piastowcy nie chcą na prezydenta, a w dzień potem, na plenum klubu uchwalono, dla zamydlenia oczu społeczeństwa i ludności, jednomyślnie

kandydaturę Piłsudskiego na prezydenta. Oczywiście, wobec takiej obłudy Piłsudski kandydatury nie przyjął.

To zwykły sposób postępowania p. Witos.

Co innego robi po cichu, a co innego nazewnatrz. Mimo obalenia Piłsudskiego, p. Witos nie dopiął swego. Nie został prezydentem, bo go nikt nie chciał poprzeć: ani lewica, ani prawica. Ponieważ jednak pana Witos rozpięła ambicja i żądza władzy, więc zawarł układ z Chjeno, bo tylko za tę cenę mógł zostać prezesem ministrów.

Cały sens układu z Chjeno jest ten, żeby pan Witos został premierem, a p. Klernik ministrem spraw wewnętrznych. Gdyby p. Witos nie został premierem, do układu z Chjeno nie doszłoby, bo w tym całym handlu witosowo-chjenskim główną rolę odgrywa osobista ambicja.”

Oto rąbek tajemnicy, którą odsłania „Gazeta Ludowa”, zapowiadając, że opowie jeszcze jedną rzecz, która zdumiewać będzie ludzi swoją potwornością.

Wycinanki komunalne

Kiedy będzie nowy magistrat. — Skandal małżeński w miodowym mieście. — Pragnienie władzy ugasi woda sodowa.

Sprawa obsadzenia nowego magistratu przewlekła się, w związku z czem wytwarza się w zarządzie miejskim sytuacja „przejściowa”, której przewlekłe trwanie odbija się bardzo niekorzystnie na interesach miasta, ze względu na kłopoty magistratu obecny ustawy, które nie pozwalają na załatwianie najpilniejszych zagadnień w dziedzinie gospodarki miejskiej.

Szwankują na tem i finanse miejskie, gdyż uzyskiwanie funduszy od rządu — połączone jest obecnie z niebywałymi trudnościami.

Jak długo potrwa obecna sytuacja — w tej chwili niepodobna dokładnie określić.

Technicznie sprawa przedstawia się jak następuje: 9 b. m. z urzędu wojewódzkiego wyszedł wniosek do ministerstwa o uprawomocnienie wyborów. Jutro wiec, t. j. 23 b. m., czyli w 14 dni od tej daty upływa ostatni termin zgłoszeń nieważności wyborów. Sprzeciwu z list nr. 5 i nr. 20 (ludowcy) nie spowodują jednak nieważnienia wyborów, należy więc spodziewać się uprawomocnienia w dniu 30 czerwca.

Ważność wyborów uchylić może jeszcze sąd najwyższy, w razie gdyby na pierwsze posiedzenie rady miejskiej przybyła mniej, niż połowa radnych.

Z układu sił w nowej radzie miejskiej taka ewentualność nie wynika jednak.

Ożywione pertraktacje, co do obsadzenia prezydium rady miejskiej i magistratu, toczące się od kilku tygodni pomiędzy ugrupowaniami większościowymi, wkroczyły obecnie w fazę sensacyjną.

„Kurjer Wieczorny” oto dowiedział się, że wczoraj nastąpiło zerwanie układów pomiędzy NPR a Chjeno, gdyż ta ostatnia chce stworzyć dla swych członków absolutną większość w nowym magistracie, do czego żadna miara nie może dopuścić NPR.

Chjeno domaga się przewodnictwa w radzie miejskiej oraz sześciu miejsc w magistracie, a miłośnicy prezydenta, wiceprezydenta i 4 ławników, pozostawiając wspólnym mianem dla wszystkich niechjenskich ugrupowań dru-

giego wiceprezydenta i 4 ławników.

Jak widać z dotychczasowego przebiegu akcji, zmierzającej do skłecenia nowego magistratu, Chjeno spożywa cierpkie i niedojrzałe jeszcze owoce zwycięstwa.

W niedobranem stadle enpeerów sko-chjenskiem w miodowym już mieście nastąpiło chorobliwe zagnienie, na które pono nawet kojące maści i mikstury pana magistrata Groszkowskiego nie wpływają dodatnio.

Pragnienie, pałace wewnętrzności chjeny, gasi jedynie zwierzała woda sodowa fabrykacji pana Groszkowskiego, rozlewana w zgrabne syfoniki, na które do dnia dzisiejszego nakleja się etykiety z napisem rosyjskim — „sodowaja woda”, a ulepszona dwugłowym orłem rosyjskim (autentyczne!!).

Ta „sodowaja woda” i dwugłowy orzełek, wypisane na sztandarze pana Groszkowskiego, pod którym idzie ze swymi ludźmi do boju o stolec prezydenta, jest znamiennym sygnałem „spolszczenia” Łodzi, które tak szumnie zapowiada Chjeno.

Satyr.

Eskadra polska w Rydze.

RYGA, 22 czerwca. (Pat). Eskadra polska przyjmowana była w dzień przybycia, we wtorek, przez lotewskiego ministra wojny obiadem w klubie oficerskim. We środę odbyło się śniadanie u posła Jodki, na którym byli obec-

ni attaché wojskowi, akredytowani w Rydze oraz generałowie lotewscy. Pośel Jodko wznosił toast na cześć prezydenta Łotwy, na co odpowiedział pośel lotewski Duka, pijąc zdrowie prezydenta Wojciechowskiego. Następnie

pośel Jodko wygłosił dłuższe przemówienie o przyjaźni polsko - lotewskiej, na które odpowiedział zastępca sztabu lotewskiego, zaznaczając, że armia lotewska zawsze odczuwała znaczenie tej przyjaźni.

Dokąd pójść??



„RASKOLNIKOW”
Monumentalny dramat w 7 m. akt. podług znanej powieści Dostojewskiego „Zbrodnia i Kara”.

Giełda walutowa dalej zamknięta!

WARSZAWA, 22 czerwca (Telef. od nasz. kor.) Wbrew wczorajszym zapowiedziom ministra skarbu, nie nastąpiło dzisiaj otwarcie giełdy walutowej. Wydano natomiast cały szereg zarządzeń, aby uniemożliwić komunikowanie kursów giełdowych z poza Warszawy. Wstrzymano więc w dalszym ciągu wszystkie rozmowy gdańskie i utrzymano zakaz podawania ceduł pozamiejscowych w pismach warszawskich, oczywiście prócz podawanych przez urzędowe agencje.

Dzisiejsza giełda warszawska.

AKCJE.

Bank dyskontowy 330 — 360
Bank dla handlu i przem. 130 — 145—140
Bank przem. łwow. 23 — 22
Bank zw. społ. zar. 185 — 180
Bank zł. ziem pol. 85
Bank małopolski 25
Bank handlowy 450 — 500 — 485
Bank kredytowy 88 — 100
Bank zachodni 500 — 490 — 525
Bank zw. ziemian 37 — 30 — 35
Polski bank handl. Pozn. 170—185
Sole potasowe 375 — 425 — 410
Puls 360 — 350 — 355
Kijewski 170 155 — 165
Wildt 31 — 35 — 34
Chodorów 300—340
Częstocice 1250—1400
Michałów 170—200—180
Firley 82,5—85
Firley V em. 73
Cierata 200—205
Lilpop 110—127
Norblin 110—95
Zawiercie 12250—14000—13000
Polbal 20—20 i pół
Ortwein 45—48
Rudzi 155—165
Czersk 220—240
Gostawice 330—370
Cukier 1650—2000—1850
Drzewo 20 i pół — 20
Węgiel 350—375—365
Cegielski 74—87—75 i pół
Modrzejów 280—340—300
Ostrowieckie 485—495—480
Ostrowieckie V em. 440—470
Małewski 300—295—320
Rohn Zieliński 92—85
Starachowice 290—322 i pół
Ursus 260, II em. 115—130
Pocisk 77,5—87,5
Parowozowy 185—195—185
Zieleniewski 450—425—440
Żyrardów 12000—11350—12500
Hurt 28
Jabłkowscy 25—28—26
Żegluga 31—30—30,5
Spies 80—92,5—90
Cmielów 85—83
Haberbusz 200—190—195

Nafta 51—54
Nobel 175—160—165
Pustelnik 86—90—87,5
Elektryczność 395—405
Spirytus 260—265
Lenartowicz 25—27—25
Belpol 25—24—24,5
Siła i światło 98—100—99
Trzebinia 72
Zachodn. Tow. dla Han. 23—22

Rawenna.

Nowy Jork, (Tel. wł. „Kur. Włecz.”)
loco 28,50
czerwiec 28,30
lipiec 27,23
sierpień 26,16
wrzesień 25,50
październik 24,80
listopad 24,50
grudzień 24,26
styczeń 23,96
luty 23,97
marzec 23,95
kwiecień 23,91
maj 23,85
Dowóz 4000 bel.

Nowy Orlean, (Tel. wł. „Kur. Włecz.”)
loco 28,00

**Dzisiejsze notowania
w Gdańsku i Berlinie.**

Gdańsk, 22 czerwca. (Ag. Wsch.)
Marka polska 140
Warszawa 139
Dolary 139000
Berlin, 22 czerwca. (Ag. Wsch.)
Warszawa 122
Marka polska 122
Nowy Jork 135000
Londyn 625000
Paryż 8350
Wiedeń 192
Praga 4060
Włochy 6135
Szwajcaria 24250
Helsingfors 3535
Holandia 52995
Tendencja osłabiona.

Przeciwko królowi belgijskiemu.

BRUKSELLA, 22-go czerwca. (AW) W toku obrad kongresu socjalistycznego w Brukseli prezes związku zawodowego Mertens i Van der Welde atakowali nadzwyczaj ostro w swych przemówieniach króla. Van der Welde zarzucał królowi, iż pozostaje on w służbie wielkiej finansjery. Przemówienie swe zakończył Van der Welde jak następuje: „Walka jeszcze nie jest ukoń-

czona. Przeciwnie, rozpoczyna się ona dopiero”.

Stanowisko socjalistów da się streścić w ten sposób, iż w żadnym wypadku nie udziela oni poparcia ani nie wejdą do rządu mieszczańskie. Wzywają do przystąpienia do walki przeciwko dotychczasowej polityce gabinetu Thennisa, przyczem wskazano, że możliwym jest rozwiązanie parlamentu.

